"Choinka za makulaturę" na Zielonym Rynku

„*Choinka za makulaturę*" – taką proekologiczną akcję przeprowadzili 17 grudnia na Zielonym rynku Polska Press „Głos Wielkopolski" i zakład Stora Enso w Mosinie, w partnerstwie z Gminą Mosina i Nadleśnictwem Babki. Zainteresowanie naszych mieszkańców wymianą niepotrzebnej makulatury na świąteczne drzewko przerosło szacunki organizatorów, dlatego nie dla wszystkich chętnych starczyło choinek. – *Jestem bardzo zdumiony dzisiejszą frekwencją i widzę, że tych drzewek jest troszkę mało* – stwierdził podczas akcji Marcin Ratajczyk, dyrektor Stora Enso w Mosinie.

Pierwsza mieszkanka ustawiła się po choinkę już po godzinie 8.00 rano, przynosząc ze sobą makulaturę, by wymienić ją na świąteczne drzewko. Minimalną ilość niepotrzebnego, zużytego papieru na wymianę, organizatorzy określili na 5 kg. Jeszcze godzinę przed rozpoczęciem akcji, wyznaczoną na 10.00, na „Zielonym Rynku" stała już długa kolejka, a po 20 minutach wymiany, choinek zabrakło. – *Stanąłem w tej kolejce za dziesięć dziesiąta* – zdradził pan Henryk, który w zamian za makulaturę otrzymał ostatnie drzewko. Choć na twarzach tych, dla których choinek nie starczyło widać było rozczarowanie, nie odeszli z pustymi rękami – czekały na nich świąteczne upominki, a na wszystkich gorąca kawa i herbata, świąteczna muzyka i balonikowe atrakcje dla dzieci.

Duże zainteresowanie tą akcją świadczy o tym, że mieszkańcy Mosiny rozumieją ideę recyklingu papieru, jego znaczenia dla ochrony środowiska. Dlatego wielkie brawa dla wszystkich, którzy ustawili się w długiej kolejce – zarówno dla tych, którzy wrócili z „Zielonego Rynku" z choinką za makulaturę, jak i dla tych, dla których choinek zabrakło! W dzisiejszych czasach, gdzie wszystko jest na wyciągnięcie ręki, także choinka za niewielką cenę, stanąć w kolejce z zebranymi i przyniesionym co najmniej pięcioma kilogramami makulatury, a byli tacy, którzy mieli jej znacznie więcej, świadczy o rosnącej świadomości ekologicznej społeczeństwa.

- *Bardzo się cieszę, że jest nas tylu* – powiedział Burmistrz Gminy Mosina, do mieszkańców, którzy we wtorek przyszli na „Zielony Rynek" oddać makulaturę. – *Gmina Mosina włącza się we wszelkie inicjatywy, które promują ekologię*. Jak uważa Burmistrz, „Choinka za makulaturę" to jeden ze sposobów podnoszenia świadomości ekologicznej społeczeństwa, zwrócenia mieszkańcom uwagi na to, jak ważny jest recykling dla ochrony naturalnego środowiska. – *Bezużyteczna makulatura, której się pozbywamy, to w rezultacie oszczędzanie kolejnych drzew. Okres świąteczny i symboliczna choinka są doskonałą okazją, by to uświadamiać i o tym przypominać* – mówi Przemysław Mieloch.

Akcję „Choinka za makulaturę", którą wsparła Gmina Mosina, zorganizowali u nas, w tym roku po raz pierwszy, Polska Press „Głos Wielkopolski" i Stora Enso Poland S.A. – Zakład w Mosinie. Jak zdradzili później organizatorzy akcji, byli zaskoczeni ogromnym zainteresowaniem naszych mieszkańców i chcieliby zorganizować taką akcję w roku przyszłym. W tym roku na wymianę przeznaczono 80 hodowlanych choinek pochodzących z Nadleśnictwa Babki. Teraz wiadomo, że do Mosiny trzeba przywieźć drzewek dużo więcej, może nawet 300, bo z pewnością żadne by się zmarnowało...

- *Tego typu akcje wpisują się w naszą wizję. Nasza firma bardzo dużą wagę przykłada do ochrony środowiska* – mówi dyrektor zakładu Stora Enso w Mosinie Marcin Ratajczyk. - *Nasza produkcja jest w 100% z materiałów odnawialnych, z czego jesteśmy dumni. Z jednej strony chronimy środowisko i dajemy drugie życie produktowi, jakim jest makulatura, z drugiej strony, zamiast plastikowej choinki jesteśmy w stanie rozdysponować choinki pochodzące z plantacji hodowany pod ten konkretny cel.* Marcin Ratajczyk nie kryje zaskoczenia tak dużym zainteresowaniem naszych mieszkańców akcją. – *Dyskutowaliśmy na temat ilości tych drzewek dla Mosiny i jej szacunek wynikał z doświadczenia w Ostrołęce, która jest większym miastem niż Mosina.* Z tak przeprowadzonej kalkulacji wynikało, że 80 choinek, będzie ilością wystarczającą. – *Mam nadzieję, że uda mi się przekonać zarząd, żeby w przyszłym roku drzewek było zdecydowanie więcej. Będziemy do tego dążyli, bo to fajna akcja.*

Zapytany o to, co stanie się teraz z makulaturą przyniesioną przez mieszkańców na „Zielony Rynek”, Dyrektor Stora Enso w Mosinie wyjaśnia: – *Ta makulatura trafi teraz do punktu zbiórki, stamtąd z powrotem na papiernię, zostanie roztworzona, trafi na maszynę papierniczą i powstanie z niej znowu papier. A ten papier trafi do nas, do naszych albo konkurencyjnych firm i będzie ponownie przetworzony w opakowania. A za rok, może z tym samym przetworzonym papierem, jako makulaturą mieszkańcy przyjdą po choinkę, czyli takie drugie, potem trzecie, czwarte życie papieru…*

Tekst i fot. Joanna Nowaczyk

Relacja z akcji „Choinka za makulaturę” w Mosinie w „Głosie Wielkopolskim”